

Ewangelia na środę: Odwrócenie kierunku

Komentarz do Ewangelii ze środy 5 tygodnia okresu zwykłego. „To, co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym”. Postęp naukowy w medycynie pozwolił na coraz dokładniejsze poznanie ludzkiego ciała, jego reakcji, tego, co jest dla niego dobre, a co złe. Warto jednak zadać sobie pytanie, czy staramy się co najmniej tak samo o czystość duszy jak o zdrowe ciało.

Ewangelia (Mk 7, 14-23)

Jezus przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego:

«Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz to, co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

Gdy się oddalił od tłumem i wszedł do domu, uczniowie pytali Go o tę przypowieść. Odpowiedział im: «I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że nic z tego, co z zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może uczynić go nieczystym; bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka, i zostaje wydalone na zewnątrz». Tak uznał wszystkie potrawy za czyste.

I mówił dalej: «Co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd,

kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».

Komentarz

Być może nie ma dowodów, które by to potwierdziły, ale możliwe, że nasza epoka to epoka diet. Wydaje się to niemożliwe, aby w innym momencie historii książki o zdrowej żywności i prawidłowych nawykach żywieniowych osiągnęły tak wysoki poziom sprzedaży jak obecnie.

Z pewnością można to uznać za postęp. Postęp naukowy i medyczny pozwolił na coraz dokładniejsze poznanie ludzkiego ciała, jego reakcji, tego, co jest dla niego dobre, a co złe. Ta wiedza prawdopodobnie

poprawiła zdrowie i jakość życia wielu ludzi.

Warto jednak przeanalizować, jak kształtuje się to w odniesieniu do spraw ducha: ilu ludzi, którzy poświęcają pieniądze, czas i wysiłek na utrzymanie ciała, poświęca przynajmniej te same środki na troskę o swoją duszę? Czy przynajmniej próbują czytać książki, które dadzą im odpowiednie wskazówki?

W tym fragmencie Ewangelii, który jest kontynuacją tego, który czytaliśmy wczoraj, Jezus stara się pomóc ludziom, którzy Go słuchają dostrzec co jest naprawdę ważne. W tamtym czasie, pod wpływem faryzeuszy, kładziono wielki nacisk na rytualną czystość, która obejmowała zakaz spożywania szeregu pokarmów, które mogłyby uczynić osobę nieczystą.

Jednak Pan chce, aby uświadomili sobie, że konieczne jest odwrócenie kierunku: dusza nie brudzi się z zewnątrz do wewnątrz, nieczystość powstaje wewnątrz i ukazuje się na zewnątrz.

Czasami możemy mieć tendencję do kładzenia nacisku na okoliczności otoczenia: reklamy, rozmowy przyjaciół, negatywny wpływ niektórych mediów. Ale Jezus podkreśla, że pierwszą rzeczą, na którą powinniśmy zwrócić uwagę podczas każdego rachunku sumienia jest nasze własne serce. Czy naprawdę znamy składniki diety plamiące naszą duszę? Czy naprawdę wiemy jak oczyścić to źródło grzechu jakim jest nasze własne wnętrze?

Warto zadać sobie pytanie, czy staramy się co najmniej tak samo o czystość duszy jak o zdrowe ciało. Do tego bardzo pożyteczny jest stały kontakt z Najświętszą Maryją Panną:

Ona, która jest całkowicie czysta,
oczyści swoją matczyną miłością *całe*
to zło pochodzące z wnętrza i czyni
człowieka nieczystym, prowadząc nas
na ścieżkę skruchy.

Luis Miguel Bravo Álvarez //
Zdjęcie: Priscilla Du Preez -
Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/sroda-5zwykly/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-5zwykly/) (20-03-2026)